Rok 1873. Kraków, sobota 24 maja Nr. 118.

KRAJ

Dziennik KRAJ wychodzi codzień rano z wyjątkiem dni poświątecznych. Numer pojedynczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwart.	mies.
w Krakowie	12 złr.	3 złr.	1 złr.
w Austrji z przesyłką	16 „	4 „	1 „ 40.
w Niemczech	12 tal.	3 tal.	1 tal.
we Francji	80 fr.	20 fr.	7 fr.
w Serbji, Włoszech, Rumunji i Szwajc.	48 fr.	12 fr.	4 fr.
w Turcji	64 „	16 „	6 „
w Belgji	56 „	14 „	5 „

Przedpłatę przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżéj wymienione ajencje. Redakcja, Administracja i Ekspedycja mieszcza w Krakowie ul. Mikołajska l. 435. Listów niefrankowanych nie przyjmuje się. Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

Cena ogłoszeń (inseratów).
w pierwszém umieszczeniu wiersz . . 8 cent.
w każdém następném umieszcz. wiersz 5 „
Stempel od każdorazowego umieszcz. 30 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i ajencje

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiałkowskiego, handel Wierzuchowskiego. — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta. **Ajencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie:** Marjan Dworski. — **We Lwowie:** Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego. — **W Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — **W Wiedniu:** B. Wołowski Administrateur de la Gazette des Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2. — **W Pradze:** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **W Berlinie, Monachjum, Zürichu i St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie i Lipsku, Bazylei, Zürichu, St Gallen, Genewie i Sztutgardzie:** Hassenstein & Vogler. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.“

Kraków 23 maja.

Jeżeli niezgoda w obozie nieprzyjacielskim ma być nam miłą harmonją, to takowéj dziś do zbytku nasłuchać się można w stronnictwie wiernokonstytucyjném, gdzie dawna walka młodych i starych na nowo zawrzała. Natychmiast po katastrofie giełdowéj, co niekoniecznie w korzystném świetle ukazało obóz starych, młodzi wysoko podnieśli głowy do góry i natrząsali się ze starych, pewni, że jeżeli tamtym chodzi o zachowanie jakiegoś politycznego stanowiska, będą musieli przystać na program młodych. Gdy jednak pokazało się, że i młodzi nie byli tak czyści i wolni od win giełdowych, jak to sami głosili, starzy nabrali kontenansu, i miało przyjść między obydwiema frakcjami do kompromisu, a Herbst odegrać rolę pośrednika. Ale skoro Herbst oświadczył się stanowczo za starymi, młodzi upadli na duchu, i byliby może do dziśdnia cicho siedzieli, gdyby starzy nie zajęli względem nich tego samego stanowiska, na jakiém młodzi stali niedawno względem starych. *Tages-* i *N. fr. Presse* bronią starych, *Tgbl.* i *D. Ztg* są za młodymi. Tamtym zarzucają, jak zawsze, wstecznictwo i korrupcję, tym zaś zdradę austrjackiéj ojczyzny. Kłótnia obecna nie ogranicza się tylko do pism austrjackich; z dzienników pruskich *Nat. Ztg* i *Germania* nie szczędzą ostréj prawdy starym, za to *Spener. Ztg* częstuje młodych nazwą istot, skowyczących na austrjacko - pruskiéj granicy. Pisma węgierskie także się podzieliły: *Reform* jest za starymi, który jéj zdaniem sami jedni szanują konstytucjonalizm, godzą się na dualizm i pragną wzmocnienia Austrji; przeciwnie *Hon* chwali młodych, że dążą do usunięcia wzajemnych wpływów Austrji i Węgier. A stara *Presse* utrzymuje naiwnie, że frakcje wiernokonstytucyjnego obozu żyją ze sobą w zgodzie! Co do nas, możemy tylko przypatrywać się tym zapasom, nie obiecując sobie po nich żadnéj korzyści; bo tak starzy, jak młodzi, tak połączeni, jak rozerwani, są zarówno naszymi nieprzyjaciółmi.

W Wersalu zdają się rzeczy groźną przybierać postać; czas tranzakcji i kompromisów przeminął, co już ztąd widać, że podczas wtorkowych wyborów biura i prezydentów piętnastu wydziałów nie przeszedł ani jeden członek lewicy. Biuro składa się wyłącznie z mężów prawicy i prawego środka; nawet Martel, którego posądzono o zbliżenie się do lewego środka, przepadł, jako wice-prezydent, pomimo że od początku izby aż do dziśdnia piastował tę godność bez przerwy. Z piętnastu wydziałów dwa tylko obrały sobie na prezydentów członków lewego środka. Większość poczytuje te ostatnie drgania fikcyjnéj swojéj potęgi za objawy zdrowéj, rzeczywistéj siły. Bardzo być może, że odniesie przemijające zwycięztwo i sprawi krótkie zamięszanie; ale jéj los już zadecydowany, a tego nie potrafi zmienić ani jéj tryumf, ani klęska. Jakkolwiekbądź dobrze będzie, jeżeli sytuacja już się dziś wyjaśni, aniżeli trwożliwa niepewność dwóch lat ostatnich miałaby trwać jeszcze przez kilka miesięcy. Dziś przychodzi pod obrady interpelacja prawicy, w celu przeciągnienia Thiersa na stronę prawicy, albo jego obalenia. Sam Thiers ukaże się na mównicy pierwszego lub drugiego dnia, tak iż z początkiem przyszłego tygodnia wielka kwestja konstytucyjna, która dziś całą Francję trzyma w zawieszeniu, jeżeli nie będzie rozwiązaną, przecież może wyjaśnioną zostanie.

Uchodzi za rzecz pewną, że włoski minister finansów Sella poda się do dymisji; przynajmniéj we Włoszech uważają to za nieuniknione. Dymisja Selli będzie zwycięztwem opozycji, któréj nie można atoli przyznać słuszności. Oba wiając się wymarzonego niebezpieczeństwa od Francji, o którém stara się przekonać Włochów ambasada niemiecka, opozycja uchwala budżet wojenny, na który nie wystarczają finansowe siły kraju. Następnie dowiadujemy się, że chociaż z uchwaleniem prawa o korporacjach religijnych ustała przeszkoda, dla któréj głównie nie można było znaleźć spadkobiercy dzisiejszego gabinetu, nikt jednak w przyszłe ministerstwo Ratazzi'ego nie wierzy, już przez to samo, że on leży obłożnie chory.

Wiadomości z Rzymu, pisze *Pest. Lloyd,* są tego rodzaju, że trzeba co chwila spodziewać się telegramu o zgonie papieża. Prawda, że i wiadomość o wyborze nowego papieża przyszłaby równocześnie, gdyż wszelkie do tego przygotowania już są porobione. Gabinety wiedzą o tém dobrze i również są na ten wypadek przygotowane. Papież, który nie będzie obrany przez kanonicznie złożone konklawe, nie będzie przez mocarstwa uznany.

Gołos potwierdza wiadomość, podaną już wcześniéj w dziennikach wiedeńskich, że pierwszy minister Serbji, Ristic, puści się wkrótce w podróż po Europie, co znaczy, że zajrzy do Petersburga i Berlina. — Celem podróży mają być układy o zniesienie kapitulacyj, o ile takowe dotykają Serbji. „Tak więc — dodaje *Gołos* — doczekamy się nareszcie końca téj serbsko - tureckiéj serdeczności, która tak przykro raziła świat słowiański.“

Wiadomości z Barcelony stwierdzają, że brygadjer Martinez Campos poraził dowódcę karlistów Saballsa. Zdaje się jednak, że to zwycięztwo na tém tylko się ogranicza, że Saballs musiał porzucić dziewięciu zakładników, wziętych w Mataro, których wojska republikańskie uwolniły, a przytém wzięły także w niewolę 35 ludzi, przeznaczonych do pilnowania tych zakładników. Napad karlistów na miasteczko Villaplana został odparty dzięki waleczności mieszkańców. Ostatnie zwycięztwo karlistów w Aragonji odniesioném zostało przez Tristany'ego nad pułkownikiem Moreno. Jest to wzięcie miasteczka Sanahuja, którego obrońcy poddali się pod warunkiem, że życie będzie im darowane. Karliści przyrzekli — i rozstrzelali wszystkich.

Wiadomo, że wieść o zdobyciu przez wojska rossyjskie Chiwy i wzięciu w niewolę samego chana okazała się kaczką dziennikarską, wymyśloną przez pisma angielskie. Ale warto zaznaczyć wrażenie, jakie ta fałszywa wiadomość w Petersburgu sprawiła. Dały się słyszeć głosy, żądające wcielenia do Rossji Buchary i Kokanu; niektóre zaś pisma petersburskie, np. *Birż. Wied.,* zaczęły rozważać upadek Turcji, prawie jako fakt dokonany, gdyż zdrowie sułtana wymaga koniecznie ustanowienia rejencji, a rejencja sprowadzi zamięszanie, w którém Rossja powinna swych interesów pilnować, czyli raczéj w mętnéj wodzie ryby łapać.

Dzisiejsze położenie giełdy wiedeńskiéj.

(Dokończenie.)

To samo się dzieje w praktyce z instytutem „Nationalbank.“ Widocznie nie ma ochoty narażać swego kredytu, spełniając rządowe wskazówki... choć może banknotów więcéj fabrykować, niż dotąd.

To także zrozumieć nie łatwo w oddaleniu, dlaczegoby „bank“ umocowany przez rząd do wydawania papierów nad dotychczasowe „limito prawne,“ i mogący brać procent za znaki papierowe (bezprocentowe) nie miał się puścić na robienie interesów giełdowych; biorąc, ile mu dają papierów w „zastaw.“ Ale rzecz tak się ma, że ten bank ryzykownych spekulacji według statutów robić nie może, i zawsze postępuje w przyjmowaniu „Lombardów“ (t. j. papierów wartościowych w zastaw) bardzo ostrożnie. — Teraz zaś trudniéj oznaczyć cenę „papierów“ z taką pewnością, jak w czasach normalnych.

Tém się téż tłomaczy i to, że sekretarz generalny „Nationalbanku“ Lucam, wystawiony jest na pociski i zarzuty tak giełdy, jak tutejszych dzienników: że za nadto skrupulatnie postępuje i nietyle daje, ileby mógł według ich zdania dawać na podstawie suspensji tak zwanéj „Bank-acte tym, którzy przynoszą papiery w zastaw.

Mają zresztą wszyscy spekulanci giełdowi żal do Rotschylda, o czém niżéj.

Jak dziś kredyt wiedeńskich domów zachwiany, widać z takich faktów drobnych, jak n. p. „Kassen-Scheinów,“ instytutów bankowych nie można eskomptować przed terminem, choćby za 15 dni instytut był do zapłacenia obowiązanym.

Dziś do kategorji słabych rąk *(schwache Hände)* zaliczają firmy paro-miljonowe, skoro się wdawały w spekulacje papierów nowych. Na te papiery nowych emisji nikt nie pożycza grosza, a w nich właśnie cała spekulacja zaangażowana nad proporcję sił. Tak M. Reizes miał 45 tysięcy sztuk po cenie niskiéj (bo przez niego powoli pokrywanéj do 1 milj. złr.): jednak, kiedy mu wypowiedziano depozyt, nie mógł sobie dać rady, i ogłosił się bankrutem (raczéj insolventem w znaczeniu giełdowém).

Kto chce mieć jakiekolwiek wyobrażenie o „Chaosie“ giełdowym na wiedeńskiéj giełdzie, niech sobie wystawi taki stan rzeczy:

Majętny i ryzykujący spekulant T.... ma dobry instynkt, bo wcześnie wietrzy: „baissę“ nadchodzącą. Przedaje więc mnóstwo „młodych“ akcji w kontreminie po wysokich cenach; tak, że miał *à la* baisse sprzedanych 25,000 akcji, które w przecięciu spadły à 50 — 60 złr. na sztuce. Przez kilka dni zrównywano dyfferencje i on miał zysku około 500,000 złr. w kieszeni. Nadchodzi nareszcie spadek, czyli „Krach.“ Onby miał w teorji zysku $1^1/_2$ miljona, ale w praktyce wczoraj z giełdy się absentował *(ist ausgeblieben),* a to się stało tym sposobem:

Sprzedający papiery musi je mieć, a jeśli nie ma, effektywnie je brać musi w prolongację, czyli „Kost,“ dopóki interes nie zostanie zrównany.

Otóż ten szczęśliwy „spekulant“ miał tych 25,000 sztuk przygotowanych do oddania drugim; ale kiedy przyszło do zakończenia sprawy tamtych, t. j. kupców już nie było na giełdzie. T... więc nie miał co robić, jak oświadczyć, że zobowiązań giełdowych nie jest w stanie spełniać. Anomalji takiéj nie było nigdy jeszcze — i nigdzie. Czy sprzedał, czy kupił... zawsze stracił spekulant ostatnich czasów.

Com wspominał o R... jest takie przekonanie powszechne na giełdzie (nie przesądzam, czy zgodne z prawdą), że R... w związku z wielkiemi domami, Sch. i E. i 3ma innemi, przeczuwając bliskość katastrofy, zajęli odpowiednią pozycję już przódy do spodziewanéj ewentualności.

Miano na oku nie małe bankierskie sztuczki „wyzyskania chwilowych kłopotów“, ale wielką kombinację... oczyszczenia giełdy i miejsca handlowego Wiednia (Wiener Platz) z tych wszystkich nowo powstałych „miljonerów“, których jedynym punktem oparcia: tylko „giełda“, a nie stosunki zdobyte praktyką bankierską i handlową.

Przekonanie jest ogólne, że z téj strony, silnéj, i wielkim światowym kredytem dysponującéj, ułożono plan, żeby wszystkie ściągnąć depozyta miane w różnych instytutach, i wypowiedzieć wszystkie papiery prolongacyjne spekulantów... a jak przyjdzie do rozstroju, czekać spokojnie z gotowemi funduszami solidarnie, by po radykalném oczyszczeniu giełdy z „parweniuszów“ krocie, lub po parę miljonów mających, zająć nadal pozycję (osłabioną w znacznéj części przez zapobiegliwość tych „nowych“ ludzi) samemu na wiedeńskiéj giełdzie. Mówią nawet, że sto kilkadziesiąt miljon. przygotowanych jest na ten cel, i że oczyszczenie radykalne nastąpi niezadługo.

Hasło ma być: „Stare domy, dawne wpływy“ — a konkurentów z łaski rządu wynoszonych nie dopuszczać do znaczenia i wpływów, jak było dotąd. Zaznaczyć przy końcu wypada, że w istocie kilku z większych spekulantów o „pomoc“ udawali się w tę stronę, i że nie znaleźli mimo dawanych gwarancji, posłuchu.

Powiadają, że rząd poznawszy swoją „bezsilność“ moralną w takich rzeczach, chce się udać z perswazją i prośbą o pomoc w tę stronę. ω.

Wiedeń 21 maja.

Korespondencje „Kraju“.

Lwów 22 maja.

C. [Wybory uzupełniające do rady miejskiéj — przyszły prezydent miasta.]

Rezultat wyborów do rady miejskiéj dotąd jeszcze dokładnie niewiadomy, gdyż skrutynium około 22,000 głosów jeszcze nieskończone; zdaje się jednak, że lista komitetowa przejdzie. Dotąd przynajmniéj już piętnastu kandydatów komitetu ma większość głosów.

Pierwszą czynnością uzupełnionéj rady ma być wybór prezydenta. Obok p. Szemelowskiego, Madejskiego i Jasińskiego wymieniają teraz jako kompetenta do téj godności p. Kabata, którego minister Ziemiałkowski miał p. radnym wskazać jako najodpowiedniejszego swojego zastępcę. Rada będzie miała tedy w téj sprawie nielada pracę, będzie tu bowiem istny embaras de richesses, z którego najlepszy wybór niemałém będzie zadaniem. Mówią także, lecz dotąd tylko na ucho, że p. Dąbrowski i p. Bałutowski mają także dość silną partję, która pragnie jednego z nich wyforytować na krzesło prezesowskie. Czy istnieje w radzie jakie stronnictwo p. Bałutowskiego, tego dalibóg nie dostrzegłem dotąd, ale że on sam nie odrzuciłby tego zaszczytu, gdyby go nim chciano uraczyć, to nie podlega żadnéj wątpliwości.

Wiedeń 21 maja.

ω. Między centralistami „staréj“ i „nowéj“ daty, jest antagonizm daleko większy niżby się zdawało z artykułów *Neue fr. Presse* i kilku innych dzienników. Być może, że wpływy kassyna niemieckiego w Pradze, gdzie Herbsty i Szmeykale rej wodzą, przy wyborach zwyciężą, ale to nie da się zaprzeczyć, iż patrjoci czesko-niemieccy razem z swemi dziennikami w prowincjach niemieckich zupełnie żadnego wpływu nie mają. Jeźli tacy ludzie, jak dr. Józef Kopp, Rechbauer i im podobni stanęli na czele „niemieckiego stowarzyszenia“ (deutsch national-Verein) w Wiedniu, to tam dla zapobiegliwości „partji Herbsta“ miejsca nie ma. Tu, jak w Dolnéj Austrji a prawdopodobnie także w Górnéj Austrji i Styrji postanowili tak zwani „demokraci“ popie-

rać „młodych“ i wraz z nimi przy wyborach iść ręka w rękę.

Ministerstwo stoi widocznie po stronie partji Herbstowskiéj, o któréj ma pewność, że i na wypaczenie systemu w duchu konserwatywnym, co niektórzy „reakcją“ nazywają, się zgodzi, jeźli z góry tego zażądają. Powszechne bowiem jest mniemanie, że teraz prąd konserwatywny ma być systemem rządzenia, jako uchwalony przez dwory petersburski i berliński, a tem samem z konieczności musi Wiedeń iść za wyższemi wskazówkami tych silniejszych państw. My na tém, zdaje się, nie możemy nic stracić, bo te prawa wolności, które są na papierze, bywają zastosowane inaczéj w jednym a inaczéj w drugim kraju, a prawo np. obywatelstwa do naszych stosunków i ziomków się nie odnosi, jak z tylu widać przykładów.

Centralistycznemu rządowi chodzi tylko o zachowanie miary, jakiéj żądać będą u góry do dalszego rozwoju, byle się swą uległością utrzymało daléj i uratowało system rządzenia w duchu centralizacji władzy.

W Czechach Niemcy najsilniejszą rozpoczęli agitację przez organizowanie komitetów. Z kół czeskich dochodzą wiadomości, że ani jednego posła Niemcy nie zdołają przeprowadzić z okręgów, w których dotąd wybierano posła z stronnictwa narodowego. Jedynie grupa „właścicieli większych“ ma gorsze szanse jak dotychczas, a to dla tego, że w ostatniéj kadencji „sejmu czeskiego“ sami Niemcy stanowiący mniejszość w kraju, ułożyli ustawę wyborczą dla Czech, w któréj wszystkie normy prawne obliczone zostały na korzyść niemieckich właścicieli ziemskich, to przez wykluczenie właścicieli czeskich za pełnoletnich uznanych (nie mających jednak lat 24), od prawa głosowania na kandydata poselskiego to przysposobieniem kurji niemieckiéj, głosów innemi sposobami.

Mimo takich trudności, nie jest jeszcze rzeczą pewną, czyli ta kurja przy głosowaniu na 23 posłów do rady państwa, składać się będzie z samych Niemców (centralistów). Przynajmniéj odezwał się w publicystyce niemieckiéj już jeden głos poważny ze strony czeskiéj, który przemawia za czynném współudziałem w przyszłéj akcji politycznéj. Jest to artykuł jednego członka „kurji większych własności w Czechach“, wydrukowany w tygodniku *Reform* wychodzącym w Wiedniu.

Kilka ustępów ważniejszych podam wam dla okazania, że i z téj strony się przygotowują „do walki“, która dotychczas stała na uboczu.

Paryż 17 maja.

(*N. N.*) Wywrócić p. Thiersa, zapalić wojnę domową, oddać kraj na pastwę mordu i pożogi, obalić republikę, wywołać rewolucję „najniebezpieczniejszą ze wszystkich,“ jak się kiedyś autor orędzia wyraził, oto czegoby sobie życzyło stronnictwo monarchiczne we Francji, przywiedzione do rozpaczy ostatniemi uzupełniającemi wyborami.

Wprawdzie żałować należy, że wyborcy zamiast posłać do zgromadzenia deputowanych czysto republikańskich, posłali radykalnych, jednak monarchiści nie mogą przecież siebie tylko uważać za reprezentantów narodu, jak również trudno zgodzić się na zdanie członków krańcowéj lewicy, że republika zachowawcza byłaby republiką reakcyjną, któraby rzuciła kraj „w okropne ostateczności“, jak się dzisiejsza *Republique française* wyraża.

Dwa te wybitne stronnictwa odbywają ciągłe narady nad przyszłą kampanją, która się rozpocznie w Wersalu w poniedziałek, lecz i inne grupy parlamentarne zbierają się i radzą, więc dla nas biednych dziennikarzy „adieu“ wakacje, trzeba się krzątać, żeby się dowiedzieć o postanowieniach grup.

Członkowie prawicy i prawego środka, o których porozumieniu się i wybraniu wspólnego komitetu, donosiłem w jednym z poprzednich listów moich mają podobno wystąpić przeciw p. Thiersowi, interpelując rząd mniéj więcéj w tym sensie:

„Wyrzekliśmy się wspierania monarchji, pozwalając wam próbować republiki zachowawczéj. Czy macie nadzieję, że się to uda? Po ostatnich wyborach, na jakich podstawach myślicie ugruntować rzeczpospolitę?“

Inna grupa, znana pod nazwiskiem „Union républicaine“ (związek republikański) odbyła poza wczoraj naradę pod prezydencją Peyreta. Dwudziestu pięciu tylko członków téj grupy zebrało się i zajmowało się ostatniemi wyborami, wnioskami do ustaw, mających być przedstawionemi po otwarciu sesji i t. d. Między obecnymi znajdowali się: Gambetta, Edg. Quinet, Challemel Lacour, Louis Blanc, Schoelcher, Gent i inni. Po téj naradzie Gambetta opuścił Paryż i udał się na prowincję do Clermont-Ferrand, gdzie właśnie dziś ma wypowiedzieć wielką mowę, którą zapewne trzeba będzie uważać za program przyszłéj akcji lewicy zgromadzenia.

Na stacji kolei żelaznéj spotkał on się z p. Braudlaugh, który w imieniu republikanów angielskich wiózł do Madrytu adres wystosowany przez nich do rządu hiszpańskiego. Widzenie się było krótkie, lecz można było zauważać serdeczność w słowach i w wymienieniu uścisków.

Dziś w sobotę prawy środek ma odbyć swą naradę w Paryżu w zwykłym swym lokalu, podczas gdy inna frakcja prawicy zbiera się w Wersalu w pałacu zgromadzenia. Wreszcie lewica republikańska zbierze się w poniedziałek przed samem otwarciem sesji w „Hôtel de France“ w Wersalu, żeby obrachować swe siły i powziąść ostatnie postanowienia.

W oczekiwaniu tych zebrań, mających na celu przygotowanie stanowczych decyzji, z któremi wystąpią rozmaite grupy zgromadzenia w przyszłéj kampanji parlamentarnéj, dziś nic nie ma ważniejszego do zanotowania, chyba wiele fałszywych wieści, jak np. że papiery podskoczyły na giełdzie niby dla tego, że pan Thiers porozumiał się z prawicą. Błąd wielki! P. Thiers nigdy tak stanowczych nie miał zamiarów względem monarchistów, jak właśnie w téj chwili.

Inny bąk dziennikarski, wzięty z bruku paryzkiego, zaalarmował publiczność, a mianowicie że zrobiony podobno był zamach na życie marszałka Mac-Mahona, podczas gdy ten jenerał używa jak największéj popularności.

Inna jeszcze fałszywa pogłoska, która krążyła przez dwa dni, miała większe znaczenie. Kilka dzienników, które rade byłyby przestraszyć Francję i wpłynąć tem samem na opinję, rozpuściły pogłoskę o nocie dyplomatycznéj gabinetów petersburskiego i berlińskiego, wystosowanéj do rządu francuzkiego a wywołanéj ostatniemi wyborami. Fałszywa a nawet nie patrjotyczna ta pogłoska zaprzeczoną była przez dzienniki urzędowe, a wszystkie poważne dzienniki należycie ją skarciły.

Od wczoraj mówią ciągle o zmianie ministerstwa. Członkowie gabinetu Goulard, Dufaure, Tesserenc de Bort, de Fourton z jednéj strony, a z drugiéj Jules Simon, Leon Say i de Rémusat, nie mogą się z sobą zgodzić. Szczególniéj niezgoda ma być wielką między ministrami Jules Simon'em i Goulardem. Rzeczą jest pewną, że nowe położenie polityczne kraju, wymaga nowego gabinetu; mówią nawet, że jenerał Chanzy ma być powołanym na ministra wojny, Kazimierz Perier ma otrzymać tekę ministerstwa spraw wewnętrznych, p. de Laboulaye lub p. Martel oświaty publicznéj, lecz mówią i o innym składzie ministerstwa, w którym p. Emanuel Arago zajmuje pierwsze miejsce.

Ponieważ utrzymuje się pogłoska, że p. de Laboulaye ma wstąpić do przyszłego gabinetu, więc zwracam waszą uwagę na artykuł napisany przez tego znakomitego pisarza do *Journal des Debats.* Artykuł ten dałby się streścić w tych kilku słowach: „Ogłosić republikę, ukonstytuować ją, zapewnić wykonanie praw, tego dziś Francja żąda po zgromadzeniu narodowém.“ Lecz żeby do tego dójść, p. de Laboulaye widzi tylko jeden sposób: połączenie się członków obydwu środków zgromadzenia, gdyż przeszkodą w ogłoszeniu rzeczypospolitéj był dotąd prawy środek. W końcu artykułu wyrażone jest życzenie, żeby republika ogłoszoną była przed rozwiązaniem zgromadzenia, a to dla tego, że w przeciwnym razie byłaby tylko korzystną stronnictwu radykalnemu.

Niemcy.

Najważniejszym przedmiotem dyskusji parlamentarnych ostatniemi czasy było roczne sprawozdanie o stanie Alzacji i Lotaryngji. Przedmiot ten nadzwyczaj sam przez się zajmujący, ze względu na wyjątkowy stan oderwanych od Francji prowincji dostarczył bogatego materjału dla dzisiejszéj opozycji. W pierwszym rzędzie wystąpili do walki mowcy należący do stronnictwa katolickiego, jak Mallincrodt, Windthorst i t. d. Szczególniéj ten ostatni uderzał silnie na dzisiejszą administrację Alzacji i Lotaryngji. Mowca nie wierzy zapewnieniu sprawozdania, że ludność z większém zaufaniem zaczyna przyjmować reformy przedsiębrane przez rząd, albowiem już w przeszłoroczném sprawozdaniu czytaliśmy coś podobnego, a jednak zaszły następnie takie fakta, które upoważniają do wręcz przeciwnych wniosków. Jeżeliby istotnie rzecz tak się miała, jak zapewnia sprawozdanie, to w takim razie przedłużenie dyktatury nie miałoby najmniejszéj racji. Tymczasem z nieulegających najmniejszéj wątpliwości źródeł dochodzą wieści poparte faktami, że ten pozorny spokój jest rezultatem zupełnie innych pobudek, a nie dobroczynnéj działalności rządu, i przypomina znane dobrze słowa ministra francuzkiego: l'ordre régne à Varsovie. Sprawozdanie rządowe n. p. uskarża się na brak nauczycieli, w skutek czego wiele szkół stoi pustkami, a jednak rząd usuwa od obowiązków nauczycielskich t. z. siostry szkolne. Niektóre czasopisma wychodzące w cesarstwie niemieckiém nie mają dotychczas wstępu do Alzacji i Lotaryngji, a rozwojowi prasy miejscowéj władze stawiają wszelkie możebne przeszkody. Czyż to się da w jakikolwiekbądź sposób usprawiedliwić, że obywatele państwa niemieckiego są ztamtąd wydalani bez najmniejszéj winy z ich strony, jakto miało miejsce z jeneralnym wikarem Rapp, jedynie na mocy 10 §. ustawy regulującéj zarząd tych dwoch prowincji? Czyż to się zgadza z zasadami państwa cywilizowanego, aby w ręce naczelnego prezesa składać tak obszerną władzę, jakby prowincje te były w stanie oblężenia? Jeżeli istotnie Rapp w czémśkolwiek zawinił, to należało go pociągnąć przed sąd, a nie wydalać z kraju i t. d.

Następnie zabrał głos Bismark, który zrobił ciekawe zeznanie, że tylko względy militarne skłoniły do zaboru Alzacji i Lotaryngji, że takowe przeważyły wszelkie inne względy, albowiem przyłączenie tych prowincyj li tylko z pobudek politycznych byłoby wielkim błędem, do którego by on nigdy nie dopuścił; że nareszcie potrzeba zabezpieczenia się od napaści ze strony wojowniczego sąsiada przez zajęcie silnych fortec i korzystnéj pozycji wpłynęły na to postanowienie, a nie chęć pomszczenia wyrządzonéj Niemcom przed 200 laty krzywdy. Trudnem jest zadanie rządu w obec miejscowéj ludności, a które w skutek agitacji ultramontańskiéj jeszcze bardziéj staje się trudniejszem. Ultramontanie w oderwanych od Francji prowincjach trzymają się takiéj saméj polityki jak ultramontanie angielscy względem Irlandji. Tam i tu chodziło i chodzi im o to, aby jak najwięcéj przysporzyć kłopotów i trudności rządowi i wyzyskać na swoją korzyść podobny stan rzeczy. Dla scharakteryzowania polityki ultramontanów w Irlandji odczytał Bismark kilka wyjątków z jakiegoś sprawozdania dyplomatycznego, które jeden z mowców nie wahał się nazwać sfabrykowanem specjalnie dla toczącéj się dyskusji. Najwięcéj jednak napsuła krwi członkom parlamentu jak i całéj prasie liberalno-narodowéj mowa Sonnemana, posła z Frankfurtu nad Menem, który potępił stanowczo zamiar rządu wytępienia języka francuzkiego w tych prowincjach, reorganizacji szkół przedsiębranéj przez władze niemieckie dzięki któréj szkoły miejskie Strassburga zeszły na stopień szkół wiejskich, daléj germanizację szkół nawet prywatnych, zmianę nazw ulic, zdzieranie szyldów francuzkich, obarczanie ludności podatkami, przyspieszony pobór rekruta, pozbawianie godności radców miejskich i i burmistrza Strassburga Lauthos, czego jak wiadomo nie robił nawet Ludwik XIV i t. d. Takiemi gwałtownemi środkami i przedłużaniem dyktatury, rzekł mowca, nieprzerobicie ludności podbitéj na Niemców, lecz tylko doprowadzicie kraj do upadku, jak to ma miejsce z Metzem, którego ludność zmniejszyła się o 20 tysięcy mieszkańców! Straszna wrzawa i sykania były odpowiedzią na te słowa prawdy, któréj dzisiejsi Niemcy znieść nie mogą.

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 22 maja.

W czytelni akademickiéj we środę dnia 21 b. m. odbył się wieczorek muzykalno-deklamacyjny, połączony z odczytem. Szczególniéj podobała się gra na cytrze p. Tarnawskiego.

Zwracamy uwagę prześwietnego magistratu na brukowane chodniki na ulicy Wielopole idąc ku Grzegórzkom. Bruk ten od niepamiętnych czasów nie odnawiany, jest tak popsuty, że podczas deszczu i błota, kiedy trudno rozpoznać pozalewane doły, przechodnie narażeni są na wykręcanie nóg. A jednak jest to część miasta więcéj odwiedzana i mieszkańcy tamtejsi jednakowe ponoszą ciężary na odnawianie i uporządkowywanie ulic.

Wyszedł drugi zeszyt dzieła p. t. „Zarys chemji ogólnéj,“ opracowany podług Roscoego przez Arnolda Nawratila i Ant. Sokołowskiego, z wieloma, dobrze wykonanemi drzeworytami. Zeszyt ten obejmuje drugą część chemji nieorganicznéj.

Fałszerz weksli.—Wczoraj u jednego z tutejszych bankierów nieznajomy człowiek chciał zmienić bilet bankowy na 1000 franków. Komisarz policji Engel dowiedziawszy się o tém, aresztował dzisiaj rano za pomocą ispektorów Szwenka i Feldmanna w dwóch tutejszych hotelach dwóch żydków z Brodów, w chwili, gdy się właśnie przygotowywali do wyjazdu z Krakowa. Jeden z nich, który bilet bankowy mieniał, nazywa się Baer Hirsz, drugi zaś, którego widziano w towarzystwie pierwszego, Leon Landesberger. Pokazało się, że Landesberger, jako urzędnik słynnego banku S. Oppenheim w kolonji w Niemczech, przed 2-ma miesiącami sfałszował trzy weksle na 145,000 franków i wymienił takowe w 3-ch bankach w Paryżu. Znaleziono jeszcze u niego kilka tysięcy frank. i wiele papierów wartościowych. Gdy z komisarzem p. Englem, który go odstawiał na policją, wsiadł do dorożki, ofiarował tenże osobno ukrytych 70,000 franków i 3000 rubli, by go ująć dla swych zamiarów. Pan Engel całą ofiarowaną mu sumę złożył w policji.

W nocy z dnia 21 na 22 b. m. wracał pewien mieszkaniec z ulicy Skawińskiéj na Kazimierzu do domu, gdy w tem spostrzegł, że do okna téj kamienicy w któréj mieszka przystawiona jest drabina i że na niéj ktoś stoi, który na wezwanie odpowiedział „swój, cicho bądź.“ Równocześnie skoczył z drabiny, i z drugim czekającym przy drabinie, rzucił się na rzeczonego mieszkańca, jednak przed właśnie nadchodzącym patrolem policyjnym uciekli. — Przekonano się, że włamali się do składu pierza na 1 piętrze, i że już duży worek z puchem był przygotowany do wyrzucenia przez okno. Policja aresztowała rano dwóch w podobny sposób zarabiających złodziei, z których jednego wymieniony mieszkaniec natychmiast poznał.

Wczoraj przytrzymano ucznia pozłotniczego za wydanie ołowianego cwancygiera.

Usiłowana kradzież. — Wczoraj podczas jarmarku na Podgórzu, pochwycony został na gorącym uczynku żyd przy wyciąganiu woreczka z cudzéj kieszeni. Pomimo licznych świadków twierdził, że mu woreczek nieznajomy człowiek prawie przemocą do rąk wcisnął. Poznano jednak w nim słynnego złodzieja, już dawno tu niewidzianego, który się w ostatnich latach w Prusach uwijał.

Donoszą nam z Wieliczki, że na dniu 21go maja c. k. straż skarbowa z Krakowa skonfiskowała handlarzowi soli M. J. Wenzl z Bielska w dworcu kolejowym w Wieliczce w 7miu wagonach 1200 cetnarów soli w wartości 6720 złr., którą M. J. Wenzl, z kopalni solnych w Wieliczce d. 20 maja w szybie Fr. Józefa otrzymał. Skonfiskowaną sól straż c. k. skarbowa odebrała z dworca kolejowego i oddała do komory skarbowéj.

Tarnów, 22 maja.— Do jakich ostateczności dochodzi lud bez oświaty i bez szkół, tego najlepszym dowodem smutny fakt jaki dziś przeraził mieszkańców Tarnowa. O godz. 10½ rano w kościele Bernardynów popełniono zamach morderczy na celebrującego księdza, o. gwardjana Bernardynów. Człowiek jakiś strzelił do księdza, ale szczęściem strzał chybił i zgruchotał tylko kielich w ręku kapłana i przebił obraz nad ołtarzem. Tłum pobożnych wraz z księdzem rzucili się na sprawcę; ale w téj chwili okazało się, że nie ma się do czynienia z jednym tylko obłąkanym, ale z całą jakąś szajką rozfanatyzowanych sekciarzy, którzy lżąc religję katolicką i Matkę Boską, wydawali jakieś tajemnicze sekciarskie okrzyki: „Niech żyje sprawiedliwość, niech zginie obłuda i kłamstwo“ i t. d. Aresztowano jedenaście osób między temi kilka dziewczyn; osoby te wszystkie z klasy służących należą rzeczywiście do jakiejś tajemniczéj sekty i są rozfanatyzowani jakąś propagandą nowéj jakiejś reli-

gji. Na Boga! oświaty! oświaty! bo ciemny lud w fanatyzmie już na sekciarskie puszcza się manowce!

Do składu tarnowskiéj izby adwokatów należało z końcem 1872 r. 16 adwokatów z siedzibą w Tarnowie, 6 z siedzibą w Rzeszowie, 4 z siedzibą w Nowym Sączu, 1 z siedzibą w Mielcu, 1 w Jaśle, 1 w Grybowie i 1 w Limanowy.

Romans i ślub. — W Skole, w pow. stryjskim, starozakonny Pollak utrzymuje winiarnię. Do winiarni uczęszczali między innymi oficjaliści hr. Kinskiego. Jeden z nich rzucił okiem na 16-letnię córkę Pollaka, Channę. Nastąpił romans. Oficjalista zdaje się obiecał poślubić Channę Pollakównę, jeżeli przejdzie na wiarę katolicką. Channa nie była od tego. Oficjalista wyprawił ją pokryjomu z mieszkania rodziców na stację kolei a koleją do Krakowa. Kraków słynny z mnogości klasztorów żeńskich zdawał się najstosowniejszym miejscem do uskutecznienia zamiaru. Rzeczywiście po kilkodniowym pobycie w prywatném mieszkaniu jakiegoś urzędnika telegraficznego w Krakowie, Channa dostała się do klasztoru zakonnic na Skałce i oświadczyła gotowość przyjęcia chrztu. Tymczasem rodzice Channy robili nadaremne poszukiwania za córką, która znikła z domu bez wieści. Aż tu po upływie 4 ch tygodni nadchodzi pismo urzędowe od magistratu krakowskiego do rodziców, zawiadamiające ich o zamiarze i pobycie córki. Matka i siostra Channy spieszą do Krakowa. Równocześnie jednak przybywa oficjalista hr. Kinskiego. Channa już przyjęła chrzest, a mając wybór między domem rodzicielskim a kochankiem, nie wahała się wcale. Ślub ma się odbyć jeszcze dzisiaj.

Nowe szkoły. — Gminy Zaczernie w pow. tarnowskim i Wola Pławska w pow. mieleckim postanowiły założyć szkoły, zbudować domy szkolne i zaopatrzyć je w potrzebne sprzęty. W Zaczerniu wyznaczono dla nauczyciela 210 zła. rocznie, 12 zła. na posługę, 12 zła. na wydatki szkolne i na nagrody dla uczniów, na opał 5 — 6 sągów drzewa. W Woli Pławskiéj 210 zła. dla nauczyciela, 10 zła. na posługę 10 zła. na różne wydatki i nagrody, 5 sągów drzewa na opał.

W Rohatynie odbędzie się dnia 29 b. m. walne zgromadzenie tamtejszego towarzystwa oświaty ludowéj. Między przedmiotami, które przyjdą pod obrady walnego zgromadzenia, znajduje się także projekt utworzenia krajowego towarzystwa oświaty ludowéj.

† Mikołaj Kubalski, żołnierz z r. 1831, literat, członek towarzystwa literacko-historycznego w Paryżu, przed dwu laty osiadły we Lwowie, zmarł tamże d. 20 b. m.

Nowo zawiązująca się straż pożarna. — W Brzeżanach odbył się d. 18 b. m. „festyn ludowy“, z którego dochód przeznaczono na założenie tamże ochotniczéj straży pożarnéj. Myśl urządzenia festynu podał profesor gimnazjum brzeżańskiego Stanisław Płachetko i on też głównie zajął się jej urzeczywistnieniem. Dochód wynosił 2000 zła.

Proces dr. Dobieszewskiego, b. inspektora szpitali przeciwko redakcji „Dziennika Polskiego“ zakończył się przegraną strony skarżącéj. Przysięgli na wszystkie pytania odnoszące się do winy oskarżonych odpowiedzieli jednogłośnie „nie“.

W Wiedniu istnieje 63 towarzystw budowniczych, które zakupiły razem tyle gruntów i placów, iż na nich 100,000 domów, każdy po 600 sążni kwadr. zajmujący, można wybudować; a gdy Wiedeń obecnie liczy do 900,000 ludności a domów 27,000, więc ludność Wiednia musiałaby wzróść do 4 miljonów, ażeby owe 100,000 domów wybudować można było z korzyścią. Z tego to się okazuje, jakie to interesa robiły owe sławne banki.

Według obliczeń statystycznych znajduje się w Warszawie do 2000 szewców (majstrów i czeladników), 1164 stolarzy i około 500 strojarek.

T. T. Jeż drukuje w *Gazecie Warszawskiej* nową powieść swoją p. n. „Dachijszczyzna“.

Pamiętnik tow. zachęty sztuk pięknych w Warszawie. — Komitet tow. zachęty sztuk pięknych w Warszawie postanowił na wniosek p. Wojciecha Gersona wydawać „Pamiętnik“ towarzystwa w miesięcznych zeszytach z odpowiedniemi rysunkami. Poczyniono już stosowne kroki w celu uzyskania pozwolenia na rzeczone wydawnictwo.

P. Al. Zarzycki napisał muzykę do pięciu pieśni ludowych El—y'ego (Asnyka). Pieśni i romanse do śpiewu p. Zarzyckiego rozpowszechniają się coraz więcéj, a niektóre z nich stały się już popularnemi w całym kraju. Mniemamy, że nowe pieśni ulubionego kompozytora cieszyć się będą równem jak i poprzednio wydane utwory powodzeniem; zaleca je bowiem głębokie uczucie i rzewność porywająca, obok szlachetnéj formy. *(K. C.)*

W Warszawie temi dniami odbył się ślub dwojga głuchoniemych p. Stan. Nowakowskiego rzeźbiarza z panną Ludwiką Przyjemską.

Dzienniki berlińskie wyrażają się bardzo pochlebnie o grze młodéj pianistki, panny Natalji Janoty, córki profesora w konserwatorjum warszawskiem, którą tam niedawno występowała.

Piąty już z kolei kościół katolicki wybudowano obecnie w Petersburgu, kosztem 375,000 rubli. Ludności katolickiéj żyje tam przeszło 20,000.

Roboty około przebicia góry St.-Gotarda i wybudowania tunelu, mającego połączyć Niemcy z Włochami, rozpoczęte zostały dnia 1 kwietnia tego roku i dość szybko postępują. Z początku wybijano dziennie otwór na metr długości, teraz zaś robotnicy dochodzą do wybicia dwóch metrów. Po przebiciu najtwardszéj skały granitowéj Greschemu, roboty około tunelu będą bezporównania szybciéj postępowały. — Wkrótce świat cały podziwiać będzie nowe dzieło pracy i sztuki.

† Dr. Emanuel Deutsch, uczony orjentalista, znakomity badacz języka fenickiego, sanskrytu i pisma klinowego, zmarł w Aleksandrji dnia 13 b. m. Dzienniki londyńskie nazywają stratę jego wprost niepowetowaną.

Szyny stalowe. — Szybki rozwój kolei żel. w Rossji wywołał ważną w ostatnich czasach kwestję zastąpienia używanych dotąd szyn żelaznych, szynami stalowemi. Ścisłe zbadanie téj okoliczności spowodowało ministerstwo komunikacji do zezwolenia, aby do budowy dróg żelaznych z Wjazmy do Tuły, Rjaska i Jelca, jako też do Morszańska i Siezrania użyte były szyny stalowe. Waga szyn stalowych wynosi 20 funtów ros. na stopę bież. czyli 26.88 kilogramów na metr., waga zaś szyn żelaznych równa się 24 funt. ros. na stopę bież. czyli 32.27 kilogram. na metr. Dokonane próby okazały: że szyna stalowa obciążona przez 5 minut ciężarem 16 1/2 tonn okazała w zgięciu 0.15", uderzona zaś młotem 1/2 tonna wagi z wysokości 9 3/4', nie uległa pęknięciu.

W ogóle szyny stalowe w Rossji dały rezultaty zadawalniające. Najwięcéj, bo 96,000 sztuk takich szyn użyto dotąd na drodze żel. mikołajewskiéj, a po upływie trzech lat okazały one w zużyciu najwyższy procent 0.87; nadmienić zaś wypada, że wspomniona kolej, dająca 132 fr. dziennego dochodu na wiorstę, należy do rzędu najbardziéj ożywionych kolei w świecie. W końcu dodajemy, że zarządy kolei rossyjskich zakupiły w r. z. stalowych szyn 1,400,000 cent. i że dostawy tychże szyn na r. b. i przyszły podjęła się fabryka Schneidera z Creuzot.

Teatr.—W sobotę dnia 24 b. m. 5-aktowa komedja W. Sardou: „Rodzina Benoitonów.“

Spostrzeżenia meteorologiczne. — Dnia 21 maja częsty, zaś 22 od rana aż do późnéj nocy bez przerwy deszcz; termometr dnia 21 doszedł do 12.0 od 7.6, zaś dnia 22 do 9.4 od 7.2 R. Barometr dnia 21 i 22 szedł ciągle na dół, w nocy z 22 na 23 począł się cofać w górę; ranoo 6 dnia 22 stan jego był 329.54, termometru 7.4 R. Wiatr zachodni.

HOTEL SASKI. *Przyjechali:* Ernest Landsberger kupiec z Ameryki; Adolf Woytkowski dzierż. z Żurowiczek; Zygm. margr. Wielopolski wł. d. z Drezna; Jan Zdziechowski z żoną ob. z Bolechowic; Eruest Heck kup. z Paryża; Jan Chróściechowski ob. z Kongresówki; Jan Kucieński z familją ob. z Szczepanowic; Katarzyna Bzowska wł. d. z Racławic.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Ajencja banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Oświęcimie:

Oświęcim, dnia 21 maja. — Na dzisiejszy targ dostawiono wołów sztuk 900, płacono za centnar mięsa loco Wiedeń 35—36 zła. W niedzielę na ostatnim poniedziałkowym targu było wołów 2660 sztuk, sprzedano po 34—36 zła. za centnar mięsa. W Berlinie na ostatnim targu poniedziałkowym przy spędzie wołów 3220 sztuk, płacono za centnar cłowy mięsa 21—23 talarów.

Ostatnie wiadomości.

„Gazeta lwowska“ ogłasza sankcjonowaną ustawę sejmową zmieniającą lit. *b* §. 35 statutu krajowego. — Dotychczas wszystkie prace komisyj sejmowych, jeżeli nie zdążyły przyjść pod obrady sejmu w danéj sesji, nie miały już wagi; podług nowéj ustawy prace te nie będą marnie ginąć, komisje będą mogły nawet po zamknięciu sesji pracować z polecenia sejmu, a elaboraty ich mogą być wniesione na każdym sejmie w ciągu 6letniego perjodu.

Kryza giełdowa przestała już zajmować umysły w Wiedniu; spokój na giełdzie zaczyna wracać, nie można jednak wiedzieć, czy jest to sztucznie sprowadzony objaw, czy stanowczy powrót do stanu normalnego.

Głównym przedmiotem obrabianym w dziennikach wiedeńskich są ciągłe przygotowania do akcji wyborczéj i walka „starych“ z „młodymi“, w któréj naturalnie pierwsi zwyciężają.

Po artykule *Pokroku* przybywa teraz artykuł *Politik* dowodzący, że kwestja wysłania lub niewysłania do rady państwa jest dla Czechów kwestją taktyki, a nigdy zasadniczą i zależeć będzie od rezultatu wyborów. W każdym razie Czesi dążyć będą do solidarności wszystkich żywiołów anticentralistycznych w Austrji i nigdy nie uznają istniejącego stanu rzeczy za prawowity.

Z kilku odmiennych doniesień co do podróży cesarzy Niemiec i Rossji do Wiednia, zdaje się być nareszcie pewném, że cesarz Aleksander przybędzie w początku czerwca, a cesarz Wilhelm w końcu tak, że razem się nie zjadą.

Po zamknięciu sejmu pruskiego przygotowują się już wybory do nowego. — Klub posłów polskich wybrał już komitet do kierowania wyborami, do którego weszli hr. Bniński, Bentkowski i hr. Taczanowski.

Z Konstantynopola dochodzi bardzo ciekawa wiadomość, że Lesseps podczas swojego tam pobytu za pośrednictwem posła rossyjskiego Ignatiewa wszedł w układy z rządem rossyjskim o koncesję na budowę kolei żelaznéj, mającéj iść z Rossji przez Azję środkową do Indji. — Punktami wyjścia téj kolei byłyby Orenburg w Rossji i Peszawer w Indjach.

List Lesseps'a do jen. Ignatiewa zamieszczony w *Journal de Gèneve* wykazuje niezmierne korzyści téj kolei, która położy koniec wszelkiemu antagonizmowi między Anglją i Rossją (?), koszta studjów przygotowawczych wyniosą 3 miljony. Rząd rossyjski w drodze telegraficznéj zgodził się w zasadzie na ową kolej.

Kursa. — Wiedeń 23 maja godz. 4 m. 30. m. 4% zjednocz. dług państwa banku 67.75. — Zjedn. oblig. państwa w srebrze 71.50.—Losy z 1860 r. 99.—. — Akcje banku 967.—. — Akcje kredytowe 288.—.—Londyn 110.25.— Srebro 110.—. — Dukat —.—. — Lombardy 184.—. — Losy z 1864 r. 143.—. — Akcje franko-austr. 114.—. — Napoleony 8.82 1/2. — Akcje kolei Karola Ludwika 217.—. — Akcje kolei lwow. czern. 147.—. — Akcje kolei półn. wschodniéj —.—. — Akcje banku związkow. 108.—. — Oblig. indemn. gal. 74.50. — Akcje banku wied. dla obrotu 185.—.—Akcje anglobanku 219.—.—Akcje kolei rząd. 324.—. — Kolei siedmiogrodz. 160.—. — Kolei Rudolfa 162.—. — Tramway 280.—. Banku budowy 150.—. — Akcje kolei wschodniéj 112.—.— Akcje banku anglo-węg. —.—. — Akcje kolei zjedn. 178.—.—Losy tureckie 71.50.— Losy premj. węg. 90.50.—Akcje kolei bogumińskiéj 163.—. Akcje kolei ces. Elżbiety 237.—.— Akcje kolei półn. zachodn. 212.—.— Akcje franco-hungaria 60.—. — Ogólny bank austr. 212.—. — Akcje nowego wiedeńskiego tow. Tramway —.—.

Usposobienie giełdy: mdłe.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKOW, 23 maja.	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
5% Obligacje indemn. galicyjskie..	—	—	77	50
kupon ubiegły ... —28				
4% Listy zastawne galicyjskie....	—	—	71	50
kupon ubiegły 157				
5% Listy zastawne galicyjskie....	—	—	79	50
kupon ubiegły 197				
4% Listy zastawne polskie serja I..	92	75	94	50
kupon ubiegły 166				
4% Listy zastawne polskie serja II.	92	25	94	50
kupon ubiegły 166				
5% Listy zastawne polskie nowe .	92	50	94	75
kupon ubiegły 205				
4% Listy likwidacyjne polskie.....	77	50	79	50
kupon ubiegły..... 191				
6% Listy zastawne banku hip. gal.	—	—	88	50
kupon ubiegły 136				
6% Listy zastawne banku włościań.	—	—	96	—
kupon ubiegły 236				
Galic. zakładu kredyt. ziemskiego:				
5 1/2% Listy zast. 36-letnie srebrem.	—	—	—	—
6% Listy zast. 36-letnie banknot..	—	—	—	—
6% „ „ 18-letnie „	—	—	—	—
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiéj.	—	—	96	—
„ „ galic. Karola-Ludwika..	215	—	220	—
„ „ lwowsko-czern.-jaskiéj..	145	—	150	—
„ banku dla han. i przem. 80 zła.	—	—	—	—
Losy krakowskie na 20 zła........	—	—	25	—
„ 5% (Donau-regulirung)......	—	—	—	—
„ premjowe węgierskie........	—	—	—	—
„ 3% tureckie 400 franków....	—	—	—	—
„ miasta Stanisławowa........	—	—	25	—
Srebro nowe austrjackie..........	109	—	111	—
„ w kuponach..............	108	—	110	—
„ (obrączkowy rubel)........	170	—	175	—
Ruble papierowe rossyjskie.......	147	50	149	—
Talary pruskie...................	165	—	168	—
Dukat obrączkowy.................	5	22	5	34
20-frankówka.....................	8	78	8	92
Rumuńskie obligacje 100 tal......	41	50	43	50

WIEDEN, 21 maja.	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Renta austrjacka 5%..............	68	30	68	70
„ „ w srebrze 5%....	72	—	72	50
Losy:				
Z roku 1839 całe za 100 zła.......	275	—	280	—
„ 1839 1/5 „ 100 „	275	—	280	—
4% rząd. z r. 1854 za 250 „	92	—	94	—
5% „ „ 1860 całe „ 500 zła...	101	75	102	25
% „ „ 1860 1/5 „ 100 „ ..	116	—	118	—
Rządowe „ 1864 za 100 zła.......	143	—	144	—

	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Węgierskie poż. prem. na 100 zła....	91	—	93	—
Kredytowe 1860 r..... „ 40 zł. m. k.	—	—	—	—
Krakowskie......... „ 20 zła...	—	—	—	—
Ofen (Budy)......... „ 40 „	30	50	31	—
Rudolfa............ „ 10 „	14	50	15	—
Salzburga.......... „ 20 „	19	—	21	—
Obligacje:				
Indemnizacyjne galicyjskie........	74	—	75	—
Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zła.	97	50	99	50
Akcje bankowe:				
Anglo-austrjackie ..... za 120 zła.	228	—	230	—
Boden-Credit austrjac.. „ 80 „	284	—	288	—
„ „ węgier... „ 80 „	—	—	—	—
Franco austrjackie .... „ 80 „	118	—	120	—
„ węgierskie .... „ 80 „	66	—	68	—
Galic. banku hipotecz.. „ 160 „	—	—	—	—
„ dla handlu i prz.. „ 80 „	—	—	—	—
„ Landebk. Lwów. „ 100 „	—	—	—	—
Handelsbank wiedeński „ 200 „	211	—	213	—
Interventionsbank..... „ 80 „	—	—	—	—
Länderbank Verein.... „ 140 „	—	—	—	—
Nationalbank	965	—	970	—
Unionbank........... za 200 zła.	180	—	183	—
Vereinsbank austrjackie „ 200 „	112	—	114	—
Verkehrsbank .... „ 80 „	187	—	188	—
Wechslerbank wiedeńs. „ 80 „	—	—	—	—
Wechslerstuben Gesel.. „ 80 „	—	—	—	—
Wiener Bank Verein... „ 80 „	303	—	306	—
Akcje kolei:				
Arcyksięcia Albrechta 200 zła.....	—	—	—	—
Alföld Fiume .... 200 zła. sr. .	166	—	168	—
Dniestrzańska ...... 200 „ „ ..	—	—	—	—
Elisabeth........... 200 zł. m. k..	238	—	240	—
„ Linz Budw. 200 zła. sr. .	—	—	—	—
Eperies-Tarnow ..... 200 „ ..	—	—	—	—
Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k..	2150		2170	
Gal. Karl Ludwig ... 210 zła. sr...	219	—	221	—
Kaschau Oderberg... 200 zł. m. k..	162	—	165	—
Lemb. Czern. Jassy.. 200 „	152	—	154	—
Rudolfbahn.......... 200 „ sr....	160	—	162	—
Siebenbürger I. ..... 200 „ ..	—	—	—	—
Staatsbahn (500 fr.).. 200 „ ..	328	—	332	—
„ II emisji.. 800 „ ..	—	—	—	—
Südbahn (Lombard.). 200 zł. m. k..	186	—	187	—
Theissbahn.......... 200 „	227	—	228	—
Tramway wied. ..... 200 „	—	—	—	—
Węg. gal. I. Łupk... 200 „ sr....	—	—	—	—
„ Nordostbahn... 200 „ ..	136	—	140	—
„ Ostbahn (500 fr.) 200 „ .	113	—	115	—

Akcje przemysłowe:	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Baugesells. allg. oest. 80	—	—	—	—
„ Wied..... 100 zł. m. k..	—	—	—	—
Bauverein „ 100 „ „ „ „	—	—	—	—
Kałusza............ 200 „ „ „	—	—	—	—
Masz. wied.......... 200 „ „ „	—	—	—	—
„ lwow. ..„.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Parcelacyjne galic.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Wied. parcelacyjne... 100 „ „ „	—	—	—	—
Listy zastawne:				
Allg. oest. Bd. Kr. los... 5% zła. sr...	99	75	100	—
„ „ 33 lat los ... 5% w. a. ...	87	—	87	50
„ „ gm. 40 ..... „ „	85	—	86	—
Galic. Banku Hyp..... 6% w. a....	88	50	89	—
„ Banku Włośc... 8% „ „ ...	95	—	95	50
Nationalbank........ 5% m. k....	—	—	—	—
„ „ .... 5% w. a. ...	89	—	89	50
Węg. tow. kred....... 5 1/2% „	84	50	84	75
Obligi pierwszeństwa:				
Arcyks. Albrechta.... 100 w. a. ...	—	—	—	—
Alföld Fiume........ 5% zła. sr...	90	—	90	50
Dniestrzańskie....... 5% „ „ ..	—	—	65	50
Ferd. Nordbahn...... 5% m. k. ...	—	—	89	—
„ „ „ ...... 5% zła. ...	85	50	86	50
„ „ „ ...... 5% zła. sr...	103	—	103	50
Gal. Kar. Lud........ 5% „ „ ..	101	50	102	—
„ II. em. .... 5% „	97	50	98	50
„ 1871 III. .... 5% „	95	—	95	50
Kasz. Oderb. .... 5% „	—	—	91	—
Lwów.-Czern.-Jassy:				
„ I 1865....... 5% sr. w. a..	—	—	—	—
„ II 1867....... 5% „ „ „	—	—	—	—
„ III 1868....... 5% „ „ „	—	—	—	—
„ IV 1872....... 5% „ „ „	—	—	—	—
Mähr. Sch. Central.... 5% „ „ „	—	—	—	—
Siebenbürgen I. ..... 5% sr. w. a..	87	50	88	—
Südbahn (Lombardy). 3% „ „ „	108	75	109	25
Theissbahn.......... 5% „	—	—	—	—
Węg.-galic. Łupkow. . 5% „ „ „	—	—	—	—
„ Nordostbh... 300 5% „ „ „	—	—	81	—
„ Ostbahn.... 300 5% „ „ „	73	—	74	—

WARSZAWA, 21 maja.	Rrs.	k.	Rsr.	k.
Listy zastawne serji 1. 4%	94	95	95	25
„ „ „ 2. 4%	93	85	94	15
kupon ubiegły...........	1	65 5/9	—	—
„ nowe 5%	93	85	94	15
kupon ubiegły...........	2	07—	—	—
„ likwidacyjne.... 4%	78	95	79	30
kupon ubiegły	1	88 8/9	—	—

Wydawca i redaktor odpowiedzialny:
Stanisław Gralichowski.

Od administracyi.

Nakładem wydawnictwa „Kraju“

wyszły i są do nabycia

w Krakowie w administracyi „Kraju“

jako też

we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych:

	zł. ct.
Pol i jego pisma, przez Stefana Buszczyńskiego,	— 30
Patryarcha, powieść Adama Bełcikowskiego 2 tomy	3 —
Co się śniło p. Grelinkiewiczowi? (humoreska)	— 15
Literatura jezuicka w Krakowie	— 15
Nowe święte przymierze, przez Y. Z.	— 15
Adam Mickiewicz i pisma jego do roku 1829 przez Alberta Gąsiorowskiego — 1873	1 50
Fizyologia codziennego życia G. H. Lewes, z angielskiego przetłumaczył Ludwik Masłowski, Tom I. i II.	3 —
Konfederacya Barska: Korespondencya między Stanisławem Augustem a Ksawerym Branickim w r. 1768, wydał Dr. Ludwik Gumplowicz (Główny Skład na całą Galicyę i W. Ks. Poznańskie w księgarni GUBRYNOWICZA i SCHMIDTA we Lwowie.	2 —
O kawał ziemi, powieść przez Michała Bałuckiego, 1872.	1 50
Plotki i Prawdy, przez Mieczysława Pawlikowskiego	1 —
Obrazki z podróży po Szwecyi, bar. W. Engeströma	2 50
Ella, powieść Chłędowskiego	1 50
Po nitce do kłębka, powieść Chłędowskiego	1 50
Handel i przemysł za czasów Stanisława Augusta, skreślił Dr. Ludwik Kubala	— 20
Skrupuły, powieść Chłędowskiego 1 tom	1 50
Album fotograficzne, 2 gi tom	1 —
Józef Ignacy Kraszewski Przypomnienie 40to-lecie zasług piśmienniczych i pracy p. Karola Estreichera	— 15
Sto djabłów, powieść z czasów sejmu czteroletniego J. I. Kraszewskiego, 2 tomy	2 50
Tajny fundusz, powieść Zacharjasiewicza, 2 tomy	2 —
Rodzina Orskich, powieść Wołodego Skiby, 2 tomy	2 —
Walka stronnictw, komedja Stożka, 1 t.	— 50
Sobory, szkic historyczny przez W. B. K.	— 20
O sprawie ruskiéj	— 25
Dwa szkice powieściowe, (Pół prawdy — Wioska na księżycu)	— 50
Ultramontanie i Moderanci przez Mieczysława Pawlikowskiego	— 25
Dwaj Radziwiłłowie, komedja w 5 aktach przez Adama Bełcikowskiego,	— 50
Prawo Postępu, studjum przyrodnicze społeczne przez Ludw. Masłowskiego,	— 75
Kwestya nadbałtycka, przez Jana Leśniewskiego,	— 15

Dzieła te przesyła także administracja „Kraju“ na żądanie za gotówkę lub pobraniem pocztowém.

KANTOR WYMIANY

filii c. k. uprzyw. galic.

AKCYJNEGO BANKU HIPOTECZNEGO

W KRAKOWIE

poleca się Szanownéj Publiczności

do kupna i sprzedaży papierów państwowych, losów, akcyj, prioritetów, listów zastawnych, oraz wszelkich monet po cenach najkorzystniejszych.

Zamiejscowe zlecenia uskutecznia się odwrotną pocztą. 4177(-25)

Ogólnego zbioru powieści J. I. Kraszewskiego

serya 6ta, a drugiego rocznika tegoż wydawnictwa serya II. opuściła prasę i została rozesłana wszystkim prenumeratorom. — Obejmuje ona tomow 5: **Czercza Mogiła**, tom I. — **Milion posagu**, tomów 2. — **Ostatni z Siekierzyńskich**, tom 1 i **Latarnia Czarnoksięzka**, Serja II. tom 1.

Prenumerata na pisma **J. I. Kraszewskiego** wynosi z przesyłką pocztową: rocznie (za 20 do 22 tomów) **14** złr. — półrocznie **7** złr. — kwartalnie **3** złr. **50** ct. —

Dla prenumeratorów **Biblioteki Powieści i Romansów** z przesyłką rocznie: **10** złr. — półrocznie **5** złr. — kwartalnie **2** złr. **50** ct. Dla prenumeratorów miejscowych: kwartalnie **2** złr.

Dotychczas wyszłe dzieła zawierają:
Dwa światy, 4 tomy. — **Chata za wsią**, 3 tomy — **Poeta i świat**, 2 tomy — **Pod włoskiém niebem**, 1 tom — **Stary sługa**, 2 tomy — **Dziwadła**, 2 tomy — **Ostrożnie z ogniem**, 1 tom — **Latarnia Czarnoksięska.** 4 tomy **Historya o bladéj dziewczynie**, 1 tom — **Ładowa Pieczara**, 1 tom — **Pamiętniki Nieznajomego** tomy 2 — **Powieść bez tytułu**, 4 tomy — **Czercza Mogiła**, 1 tom — **Milion posagu**, 2 tomy — **Ostatni, z Siekierzyńskich**, 1 tom — **Latarnia Czarnoksięska**, (Serja II.) 1 tom.

Nowo przystępujący abonenci mogą nabyć rocznik pierwszy 22 tomy za cenę prenumeracyjną. — Prenumeratę należy nadsyłać do księgarni 4043(4-?)

Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie.

Nowa wypożyczalnia książek polskich

we Lwowie w KSIĘGARNI POLSKIEJ, 12. ul. Kopernika (Szeroka).

3692(3-?)

Warunki dla Lwowa:

wypożyczający po **1** tomie składają zastawu **2** złr. i opłacają miesięcznie ... **20** ct.
wypoż. po **2** tomy, zastawu **3** złr. i mies. **40** „
„ „ **3** „ „ **3** „ „ **60** „
„ „ **4** „ „ **4** „ „ **80** „
Wrazie, jeżeli żądane książki są droższe, składa się wyższą kaucję.

Warunki dla prowincji:

wypożyczający po **6** tomów na raz, składają zastawu **6** złr. i płacą miesięcznie . . **1** złr. — c.
wypoż. **10** tom. zast. **9** złr. i mies. . **1** „ **50**
„ **20** „ „ **15** „ „ **2** „ — „
Wypożyczający z prowincji, ponoszą koszta przesyłek.

Książki uszkodzone, bezwarunkowo mają być odkupione.
Miesiąc rozpoczęty liczy się za cały, wrazie wcześniejszego zaprzestania abonamentu.
Zastaw w każdéj chwili za zwrotem książek może być zwrócony.
Każde dzieło polskie może być zażądane z **wypożyczalni**, a na wypadek, gdyby takowego nie było, natychmiast się sprowadza. Wyjątek stanowią dzieła wyszłe z obiegu księgarskiego.

Zabawki i gry towarzyskie.

Uwzględnia się przy tem każde dziecię, młodsze i starsze, bogate i ubogie, nie masz w Wiedniu drugiego handlu, w którym sprzedawano towary w bardziej urozmaiconym wyborze i po cenach tak dostępnych. Rozmaite interesujące gry pouczające dla młodzieży szkolnej, jako też ogromny wybór nowych zajmujących gier towarzyskich dla dzieci wszelkich lat itd. itd.

Przepysznie wystrojone lalki 1 sztuka cent. 30, 50, 80 złr. 1, 2, 3, 4.
Lalki nie ubrane 1 sztuka 10, 20, 30, 40, 50, 80 cent. 1, 2 złr.
Mechaniczne lalki biegające i głos wydające, poruszające głową, rękami i nogami 1 szt. 70, 90 cent. złr. 1.20.
Gry w lotto i tombolę po cent. 20, 30, 50, 80.
Młot i dzwonek cnt. 10, 20, 30.
Domino cent. 20, 30, 50, 80.
Piękne szachy z figurami złr. 1.30, 1.50, 2.
Kręgle cent. 10, 20, 40, 60, 80.
Gry cierpliwości cent. 20, 30, 40, 60, 80 złr. 1.
Pudełka z budowlami ct. 20, 40, 60, 80 zł. 1, 1.50 3.
Gry kubus ct. 30, 60, 70, 90 złr. 1.20, 2.
Pudełka do roboty ct. 60, 80 złr. 1, 1.50, 2.
Fortepianiki po złr. 1.50, 2, 3, 4.
Kotły, trąby, bębny, skrzypki, gitary, melodium, kobzy, harmonijki, dzwonki i inne instrumenta bardzo tanio.
Zabawki dla niemowląt z drzewa i kauczuku cent. 15, 25, 30, 50.
Rozmaite zwierzęta ze skóry cent. 5, 10, 20, do złr. 1.
Zwierzęta zupełnie naturalnie odrobione ct. 50, złr. 1 do 2.
Inne zabawki w 1060 sztuk do wyboru ct. 10 do złr. 4.
Gry towarzyskie od ct. 30, 50 do złr. 2.
Najnowsze książki z obrazkami dla dziewcząt z tekstem i bez tegoż 1 sztuka ct. 10, 15, 25, 45 65, 80 złr. 1.
Bez żadnego nauczania, dzieci zabawiając się mogą nauczyć się czytać za pomocą nowych pudełek do czytania z obrazkami 1 sztuka 1 złr.
Zabawiając można dzieci nauczyć rozmaitych robót ręcznych za pomocą nowych szkółek roboczych, 1 sztuka ct. 80, złr. 1.20, 2, 3.
Globusy sztuka ct. 50, 80 złr. 1, 1.50, 2.
Laterna magica, zwana latarnią czarnoksiezką, najprzyjemniejsza rozrywka dla młodych i starych 1 sztuka z 12 obrazkami, ct, 65, 80 — złr. 1.50, 2, 3, 4 do 5.
1 mały gazowy instrument szklany zwany cudownym ptakiem, za pomocą którego do złudzenia można naśladować śpiew każdego ptaka, ta wielce zajmująca zabawka kosztuje tylko 25 cent.
Angielskie pudełka z narzędziami, napełnione wszystkiemi narzędziami w domu używanemi; 1 pudełko złr. 1, 1.50, 2, 2.50, 3, 4, takież same dla dzieci ct. 25, 35, 60, 80 złr. 1.
Doskonałe froeblowskie gry dla samoistnego zajęcia w wielkim wyborze, dla chłopców i dziewcząt wszelkiego wieku 1 gra ct. 80, złr. 1.50, 2.50, 3, 3.50.
Drukarnie kompletne z alfabetami i narzędziami dla dorosłych dzieci ct. 85, złr. 1.20, 1.80, 2.50, 3, 4 do 5.
Piękna książeczka do znaczenia i wyszywania z 30 nowemi wzorami za 5 ct.
Inne pouczające gry w wielkim wyborze.
Rozmaite zabawki w pudełkach spakowane w 100 rozlicznych rodzajach do wyboru, dla dziewcząt i chłopców za sztukę 10, 20, 40, 60 ct. złr. 1, 2.

Zdumienie i rozrywkę

sprawiają nowe salonowe ognie sztuczne, nie wydające żadnego przykrego zapachu, w bardzo urozmaiconym wyborze, sztuka 3, 5, 8, 10, 15 ct.
Piecyki, kuchenki, stajenki, sklepy, pokoje, salony, wszystko zaopatrzone w sprzęty lub bez nich.
Dziecinne teatra 35, 60 ct. 1.20 złr.

Skarbonki 10, 20, 30 cnt. (3561 7-12).
Gra metamorfoz ct. 20, 40, 60, 80.
Ruletka ct. 35, 50, 80 złr. 1.
Myszki z przyrządem do biegania ct. 60.
Kolej żelazna z pociągiem złr. 1.50, 2, 2,80.
Dziecinne zegarki bijące ct. 35.
Inne gatunki ct. 10, 15, 20, 30, 40.
Pistolety, karabiny i broń strzelająca 1 szt. ct. 20, 40, 80, złr. 1, 1.30, 1.50.
Szable blaszane ct. 20, 30, 40, stalowe ct. 90 złr. 1.30.
Wielki wybór zabawek magnetycznych pływających w wodzie w kierunku magnesu 1 pudełko ct. 15, 20, 30, 50, 80.
Serwisy porcelanowe do kawy, herbaty i jedzenia, według wielkości ct. 60, 80, złr. 1, 1.50 2, 2.50.
Bardzo interesujące i zabawne dla każdego wieku są nowo całkiem urządzone skrzynki czarodziejskie. Jest zwłaszcza jedna śliczna kasetka z rozmaitemi nader skomplikowanemi czarodziejskiemi przyrządami; a wszystko z dokładnem wyjaśnieniem, tak, że każdy ze wszelką łatwością wykonywać może najpiękniejsze czarodziejskie sztuki a la profesor Bosco. 1 kasetka, stosownie do ilości aparatów złr. 1.40, 1.80 2.30, 2.80, 3.50.
Ziemia i jéj mieszkańcy, zabawka bardzo zalecająca się dla dzieci już dobrze pojmujących; jestto pudełko zawierające dokładnie według prawideł odrobiony globus tudzież wszystkich mieszkańców świata w ich narodowych ubiorach, kolorowanych; pod każdym nazwisko w 3 językach, kosztuje tylko ct. 35.
Zwierzęta skórą pokryte, bardzo trwałe, 1 sztuka ct. 30, 50, 80, złr. 1, 1.50, 2.
Rozmaito zwierzęta z naturalnym głosem ct. 50, 80, złr. 1, 1.30, 1.50, 2, 2.50.
Z blachy bardzo trwało wyrobione i pięknie pomalowane powozy, kabryolety, kocze, nakry, komfortable i inne pojazdy, wszystkie z końmi ct. 30, 50, złr. 1, 1.50.
Wiedeńska kolej żelazna konna, koleje żelazne i statki po ct. 50, 80, złr 1, 1.50.
Fotograf, wesoła gra, przy któréj rzeczywiste portrety wykonywać można 1 sztuka z wyjaśnieniem ct. 20, 40.
Przybory do pisania i rysunku. — Każde dziecko bez wszelkich wiadomości przedwstępnych może prędko nauczyć się pisać i rysować. Jeden przybor oddzielnie dla każdego przedmiotu ct. 40, 60, 80.
Gra rycerska ct. 50, 80.
Gra wyścigowa ct. 90, złr. 1.30.
Gra zapytań i odpowiedzi bardzo komicz. ct. 10.
Najnowsze pistolety wiatrówki ct. 20, 30, 70.
Karabiny odtylcowe ct. 40, 80, złr. 1.20.
Szable blaszane ct. 20, stalowe ct. 80, złr. 1.
Mały wojownik. Kompletne bardzo piękne uzbrojenie składające się z 1 szabli, z pochwy, 1 karabinu z bagnetem, 1 ładownicy, 1 czaka, wszystko razem złr. 1.20, w najlepszym gatunku złr. 2.50, 3.50.
Najnowsze wesołe zabawki. 1 połapka na dziewczyny 5 ct. Kogo świerzbi ten niech się podrapie, 1 sztuka, drapaczki po grzbiecie ze źwierciadłem ct. 20.
Nowa zabawka Csinelle, z mechaniką, bardzo upodobana przez małe dzieci 1 szt. średniéj wielkości ct. 25, 45; większy gatunek ct. 65.
Zabawne cygarniczki przedstawiające szewca przy roboczym stole, który gdy się z cygarniczki pali, porusza rękami i nogami 1 szt. 60 ct.

Mały czarnoksiężnik.

Zapomocą poniższych przyrządów czarnoksięskich można pojedyncze osoby, lub nawet całe towarzystwa zabawić w sposób nadzwyczaj zajmujący. Przyrządy te są w tak zdumiewajay sposób skombinowane, że tylko posiadacz ich jest w stanie ogtądać rozmaite sztuki za pomocą ich wykonywane; osoba niewtajemniczona może całe godziny nad niemi łamać sobie głowę nie doszedłszy do żadnych rezultatów. — Do wszystkich aparatów dołącza się wyjaśnienie.

Wysadzić place przez każdy kapelusz. 1 szt. ct. 35.
Zniknięcie monety, ct. 25
Czarodziejski młot. Za każem udrzeniem znika jeden przedmiot 70 ct.
Kieszonkowe krzesiwo: kto je otworzy otrzyma dukata, 45 ct.
2 Kubki; w jeden wkładam cośkolwiek, gdzie to stę znajduje? 80. ct.
Kłopotliwy nosigrosz, zawsze pełen pieniędzy i zawsze próżny 20 ct.
Jajko Kolumba, kto je postawi? 85 ct.
Gra karciana. Gdzie karta ma się ukazać? 65 ct.
Tańcujące karty 40 ct.
Jedna karta, a jednak nikt jéj nie zna 40 ct.
Czarodziejska butelka nie wyczerpane źródło, z którego sześć gatunków napoju nalać można, 1 sztuka 3 złr. 50 ct.
Moździerz czarowniczy, w którym wszystko tłuc i niszczyć można np. zegarki, szkło iid. złr 2.50

Czarodziejskie kości, padające na komendę 50 ct.
Takież same podwójne złr. 1.30
Pudełko eskamotera, w którem wszystko znika i na zawołanie wszystko powraca do życia 4 złr
Magazyn wstążek w ustach 25 ct.
Przyrząd rozmnażający złr. 1.20.
Nauczę karty tańczyć. 50 ct.
Urna z kośćmi, czyli tajemnica odgadywania, 70 ct.
Czarodziejskie kule. Sześć wielkich kul można zmienić w jedną, 3 złr.
Przyrząd do pisania; ale gdzie atrament? 50 ct.
Samobójstwo sztyletem, 20 ct.
Jaki to kolor? Czerwony i zielony, gdy się połączą, żaden z nich, 80 ct.
Niezniszczony sznur; rozcina się go przed publicznoszią, a jednak jest cały, 65 ct.
Czarodziejski lejek, lub sposób zrobienia niemożebnego możebnem, 60 ct.
Skarbonka, ale gdzie pieniądze? 25 ct.

Jest jeszcze wiele innych przyżądów, lecz te z braku miejsca nie mogą być tu wymienione.

Mnóstwo innych zabawek i gier towarzyskich, których wszystkich nazwać nie podobno po wyżej przytoczonych cenach, wyłącznie i jedynie otrzymać można w składzie niżéj podpisanym. Cenniki bardzo zajmujące wydają się bezpłatnie.

Wspaniały Bazar A. Friedmana, Wiedeń, Praterstrasse, 26.

Odpowiedź.

Na inserat p. K. Zubowskiego w Nr. 116 „Kraju“ zamieszczony odpowiadam, że mieszkanie pod „Kanarkiem“ jedynie na usilne naleganie właściciela kiedy tak długo opróżnionem stało wynająłem, i czynsz całoroczny z góry zapłaciłem. Zestrzegłem sobie możność opuszczenia takowego kwartalnie, gdyby się niedogodnem okazało, o zakazie podnajmowania nawet mowy nie było. Gdy jednak pragnę wyprowadzić się od 1 Lipca b. r. a mimo prośby mojéj p. Zubowski nadebranych pieniędzy zwrócić nie chce — słuszną jest rzeczą, iż mieszkanie to podnająć mam prawo, aby choć w części stratę, jaką przez wilgoć i robactwo nawet w materyale poniosłem, powetować.

(4354 1). **Andrzéj Szewczyk.**

Publiczne podziękowanie

JMCi panu **Franciszkowi Morycowi** majstrowi obuwia męskiego, mieszkającemu przy ulicy Floryańskiéj w Krakowie, za rzetelną a doskonałą robotę, niemniéj i doborowy materyał w obówiu męzkiem, którą mnie przez dwadzieścia lat, prawie we wszystkich prowincyach państwa Austryackiego, gdzie tylko załogą stałem, dostarczać raczył

J. Eysymontt

(4357 1) c. k. rotmistrz ułanów, obrony kraj.

Posada expedytora

pocztowego w Myślenicach jest opróżnioną od 1 Lipca b. r. Interesowani zechcą celem porozumienia nadsyłać listy **polecone.** (4341 3-3).

DARMO

Przesyła na **frankowane zapytania** *) profesor matematyki

R. von ORLICE

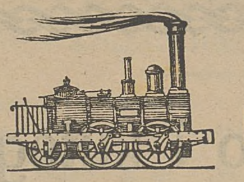
Berlin,

Wilhelmstrasse 5.

swój najnowszy wykaz wygranych — wraz z wytłomaczeniem swoich **instrukcyi gry w loteryę** za umiejętne uznanych i jak wiadomo, zawsze szczęśliwych.

*) Takie zapytania można zalecić czytelnikom **R.**

(4336 1-2).

C. k. uprzywil. galicyj.  **kolej Karola Ludwika.**

OGŁOSZENIE.

Z dniem 13 Maja r. b. aż do dalszego rozporządzenia zaprowadza się

ruch towarowy związkowy

między większemi stacyami południowo-rosyjskich kolei z jednéj strony i koleją Karola Ludwika, jako też koleją północną cesarza Ferdynanda z drugiéj strony pod nazwą:

„południowo-rosyjsko-austryjacki“,

zaś między większemi stacyami południowo-rosyjskich kolei z jednéj strony i górno-szląską koleją, jako też Berlińsko-Szczecińską koleją z drugiéj strony pod nazwą:

„południowo rosyjski-północno niemiecki“.

Stacye, które do tego ruchu związkowego są przyłączone, jako też dotyczące bliższe szczegóły powziąć można z dotyczącego regulaminu i taryf, które nabyć można w dyrekcyi ruchu we Lwowie, w naszych stacych związkowych, jako też w ekonomacie naszéj jeneralnéj dyrekcyi w Wiedniu.

Lwów w Kwietniu. (4352 2-3).

Dyrekcya ruchu.

Lodownia w wozie kolejowym

Austr. Stowarzyszenie dla Handlu i zaopatrzenia

(dawniéj. F. Bahl)

(Oester. Handels- u. Approvisionirungs-Verein)

Fleischabtheilung Grossmarkthalle w Wiedniu

zawiadamia niniejszém P. T. przesyłających z **Bukowiny i Galicyi,** że mięso przesyła się na całéj linii **aż do Wiednia w wozach kolejowych, napełnionych lodem.** — Korzystając z téj sposobności polecamy przesyłkę **wołowiny, cielęciny i wieprzowiny,** których jak najkorzystniejszą sprzedażą się zajmujemy. (4356 1-6).

Dyskontowe-komandytowe Towarzystwo

URBAN, J. SCHEICH,

Wiedeń I, Hessgasse L. 1., Ecke der Schottenbastei

przyjmuje na procent

WKŁADKI PIENIĘŻNE

do obracania **w sprawach lombardowych z**

3 dniowém wypowiedzeniem na 7%
14 dniowém wypowiedzeniem na 8%
30 dniowém wypowiedzeniem na 10%
} **i udział w półrocznych dywidendach.**

Przy zakupnie papierów przyjmuje nasz kantor wymiany te kwity wkładkowe **bez wypowiedzenia** w zapłacie i **kapitalizujemy** półrocznie przypadające odsetki aż do dowolnego czasu na **czynsze od czynszów.** — Polecenia dla c. k. giełdy wykonuje się jak najlepiéj. (4314 6-10)

Wiedeń, w Maju 1873. **Dyrekcya.**

Ces. król. uprzyw. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

wydaje we Lwowie

i przez filje

w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

od dnia 1go lutego 1873 r.

ASSYGNATY KASOWE

5 procentowe płatne za 8 dni po wypowiedzeniu
$5\frac{1}{2}$ procentowe płatne za 14 dni po wypowiedzeniu
6 procentowe płatne za 30 dni po wypowiedzeniu
$6\frac{1}{2}$ procentowe płatne za 60 dni po wypowiedzeniu
7 procentowe płatne za 90 dni po wypowiedzeniu.

Wszystkie Asygnaty Kasowe przed 1 lutego 1873 w obieg puszczone oprocentowane będą

od dnia 1go lutego 1873

o $\frac{1}{2}$ procent wyżéj z zachowaniem dotychczasowych terminów wypowiedzenia.

Lwów, 20 stycznia 1873. 3955(-?) **Dyrekcya.**

Wiadomość

dla zwiedzających wystawę powszechną.

Pierwszy ogólny koncessyonowany

zakład do wynajmowania pomieszkań i pośredniczenia

Ottona Mietzl'a

w Wiedniu, miasto, Wollzeile L. 6 na półpiętrze (Mezzanin)

urządził podczas wystawy powszechnéj

osobny oddział do pośredniczenia w wynajmowaniu pomieszkań i do ich dostarczania dla obcych, i ma tak rozległe stosunki, że może każdego czasu ile możności według życzeń wskazać większe umeblowane i nieumeblowane mieszkania roczne, miesięczne i letnie, tudzież mniejsze pomieszkania, osobne pokoje, gabinety i t. p. i wystarać się o nie z pewnością, jeżeli zamówienie będzie wczesne. Uprasza się dlatego o opłatne przysyłanie zamówień z dokładnem wyrażeniem wszelkich możliwych życzeń na 8—14 dni przed przybyciem z zaliczeniem stósownéj zaliczki na najem, tudzież z wynagrodzeniem za pośrednictwo. (4281 10-16).

W drukarni "Kraju" pod zarządem St. Gralichowskiego.